

Medytacja Postakademicy 20.12.2018

(Łk 1,26-38)

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”. Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Wtedy odszedł od Niej anioł.

Modlitwa przygotowawcza

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu.

Wyobrażenie miejsca

Wyobraź sobie spotkanie Maryi z aniołem Gabrielem. Zastanów się, jak mogła się czuć Maryja, co sobie pomyślała, gdy ukazał się jej wysłannik samego Boga i oznajmił tak ważną nowinę.

Prośba o owoc medytacji

Prosimy, abyśmy umieli tak pokornie jak Maryja przyjąć to, do czego zaprasza nas Bóg. Abyśmy nie bali się tego, do czego On nas wzywa.

Punkta:

1. Czy umiem w moim życiu znaleźć czas na wyciszenie, na rozmowę z Bogiem, w której nie tylko ja do Niego mówię, ale też słucham Jego głosu? Czy pośród zgiełku codzienności jestem w stanie usłyszeć to, co Bóg chciałby mi przekazać? On nie zawsze mówi do mnie bezpośrednio, ale również przez innych ludzi, przez pewne wydarzenia. Czy otwieram się, by to dostrzec?

2. „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga”.

Bóg nas, podobnie jak Maryję, może powoływać do zadań trudnych, wydających się ponad siły, do zmiany ustalonego biegu naszego życia. Czy jestem stanie Mu zaufać, czy nie boję się pójścia za Jego głosem, nawet jeśli nie jestem w stanie przewidzieć wszystkich przyszłych konsekwencji?

3. „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię”.

Czy mam świadomość tego, że Bóg jest ze mną przez cały czas, że udziela mi Ducha Świętego, abym podołała/podołał zadaniom, do których mnie zaprasza? Bóg nie obiecuje nam, że będzie łatwo, tak jak w życiu Maryi nie było łatwo, gdy przyjęła Jego wolę, ale możemy być pewni, że On będzie z nami zawsze, w każdym momencie, nawet tym najtrudniejszym.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem na temat Twoich myśli. Postaraj się nazwać słowami doświadczenia i odczucia, które Ci towarzyszyły podczas tej medytacji. Podziękuj za nie.

Ojciec Nasz...